

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY FIZYCZNEJ, SPORTU
I TURYSTYKI**
(NR 66)
z dnia 5 kwietnia 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 66)

5 kwietnia 2017 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Jakuba Rutnickiego (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji oraz **Ireneusza Rasia (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat stanu przygotowań do letniego sezonu turystycznego w Polsce.

W posiedzeniu udział wzięli: **Dawid Lasek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Orzechowska** starszy specjalista w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Marek Olszewski** prezes Polskiej Organizacji Turystycznej, **Krzysztof Piątek** prezes Polskiego Związku Organizatorów Turystyki, **Marek Kamiński** wiceprezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Agentów Turystycznych, **Bogusław Gałązka** prezes Fundacji Góra Spokoju.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer** i **Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Czy są jakieś uwagi odnośnie do porządku obrad? Nie słyszę.

Witam pana ministra, panią dyrektora, pana prezesa POT, chyba po raz pierwszy – gratulujemy wyboru.

Przechodzimy do procedowania porządku obrad. Tematem jest stan przygotowań do letniego sezonu turystycznego w Polsce. Panie ministrze, oddaję głos.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Dawid Lasek:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za oddanie mi głosu. Materiał, o którym dziś będziemy rozmawiali otrzymaliśmy państwu uprzednio, więc pewnie była okazja, aby się z nim zapoznać. Proponuję, jeśli chodzi o systematykę przekazu, abym mógł państwu zaprezentować działania, za które bezpośrednio odpowiada Ministerstwo Sportu i Turystyki. Będą dotyczyły tego, czym zajmuje się Departament Turystyki znajdujący się w rękach pani dyrektora Jędrzejewskiej. Później, w tych częściach, za które odpowiada Polska Organizacja Turystyczna, za pozwoleniem pana przewodniczącego, poproszę pana prezesa o uzupełnienie.

Proszę państwa, to co czyni nas bardziej pewnymi przyszłego sezonu z punktu widzenia interesu i bezpieczeństwa klientów, a czego nie było rok temu, gdy zapoznawali się państwo z przygotowaniem do sezonu letniego na forum Komisji, to funkcjonowanie Turystycznego Funduszu Gwarancyjnego. To była nasza wspólna praca w zeszłym roku i udało się właściwie jeszcze w trakcie trwania sezonu turystycznego powołać ten fundusz. Na forum Wysokiej Komisji również odbywała się bardzo konstruktywna dyskusja. Przypomnę jedynie, że 22 lipca ubiegłego roku ustawa o Turystycznym Funduszu Gwarancyjnym została praktycznie jednogłośnie przyjęta przez Sejm RP. Mamy satysfakcję, że udało się wypracować rozwiązanie kompromisowe, które cieszyło się poparciem i zainteresowaniem wszystkich sił politycznych, które w gruncie rzeczy jest bardzo korzystne dla obywatela, dla turysty, klienta biur podróży i ich rodzin. Fundusz praktycznie już działa, ale w ramach Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. Jest w rękach instytucji, która profesjonalnie zajmuje się procesami związanymi z ubezpieczeniami.

Nasza współpraca ze strony ministerstwa i departamentu jest bardzo płynna i jesteśmy z niej usatysfakcjonowani. Dane obrazują dobrze rozpęd funduszu – do końca ubiegłego roku, czyli na dzień 31 grudnia, składek na koncie funduszu było 363 tys. zł. To suma, która z założeniami, konstrukcją i filozofią działania tego funduszu ma być wykorzystana w przypadku upadłości biur podróży. Oczywiście chodzi o pewną skalę, gdy nie wystarczą zabezpieczenia z pierwszego filaru. Wtedy klient, Polak i jego rodzina mają gwarancję, że w każdej sytuacji otrzymają zwrot 100% poniesionych kosztów. To jest coś, co czyni ten sezon wyjątkowym i odmiennym do ubiegłorocznego. Jest to okoliczność, która powoduje, że Polacy chętniej kupują wycieczki, co jest korzystne dla biur podróży. Pomijam, że były dyskusje odnośnie do wysokości tych składek. Czasem mitologizuje się to obciążenie dla biur podróży, więc przypomnę, że maksymalna wysokość takiej składki od jednego klienta to 15 zł. To nie jest dużo. W przypadku składowych umów na wycieczki, wyjazdy, usługi turystyczne to jest naprawdę promil. Tym bardziej, byliśmy o tym przekonani, wiedzieliśmy o tym z badań, że turyści, Polacy, byli skłonni ponieść dodatkowe koszty aby uniknąć sytuacji takich jak przed laty, gdy po kilku latach procesów uzyskiwano 7-10% zwrotu kosztów poniesionych na poczet wycieczki lub imprezy turystycznej. Oceniamy to pozytywnie i cieszymy się, że to zabezpieczenie funkcjonuje.

Proszę państwa, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pewną przygrywką do sezonu jest akcja, którą pilotażowo rozpoczęliśmy w ubiegłym roku. To akcja „Polska zobacz więcej – weekend za pół ceny”. Narodziła się ona w ministerstwie, ale w tym roku realizowana była przez Polską Organizację Turystyczną. Idea była prosta. Myślę, że nazwa tej operacji jest dość pojemna i sugestywna. Chcieliśmy zachęcić do współpracy partnerów z branży turystycznej, różnego rodzaju gestorów usług turystycznych, operatorów atrakcji, ich partnerów do tego, aby w wybrany tydzień, szczególnie gdy mamy do czynienia z niskim sezonem, zaproponować rabaty, upusty do 50%. Zdarzają się też większe. W ubiegłym roku zadebiutowaliśmy z tą akcją i cieszyła się dużym uznaniem. Ta akcja odbyła się po raz drugi. Zbieramy dane. Panie prezesie, myślę że niedługo będziemy wiedzieli jakim cieszyła się zainteresowaniem i przedstawimy to Wysokiej Komisji. Chcę to pokazać jako jeden z mechanizmów, które chcemy wdrażać, używać do tego, aby nie tylko cieszyć się wzrastającymi wskaźnikami w wysokich sezonach – zimowym i letnim – ale zachęcać Polaków do podróżowania, zwiedzania Polski także wtedy gdy ze względów pogodowych nie jest tak atrakcyjna, ale może tańsza. Ten pilotaż traktujemy już jako zrealizowany. W przyszłości będziemy tę akcję kontynuować.

Proszę państwa, szeroko pojęte zagadnienie bezpieczeństwa turystów to sfera działań, którą ministerstwo od wielu lat podejmuje i pewnie nadal będzie chciało odgrywać w niej ważną rolę. Bezpieczeństwo turystów – szeroko rozumiane – determinuje również kwestie wyborów konsumenckich. Dla turystów, nie tylko polskich, ale światowych, europejskich, bezpieczeństwo jest czynnikiem, który decyduje o tym gdzie jada, gdzie wydają pieniądze, czy powracają, rekomendują pobyt. Dlatego chcieliśmy wzmocnić jeszcze bardziej wizerunek Polski jako państwa bezpiecznego, które jest poza głównym nurtem zagrożeń, jakie niesie za sobą teraz sytuacja geopolityczna. Doskonale wiedzą państwo o czym mówię. Korzystamy z tego, patrząc na wzrastającą liczbę turystów krajowych i zagranicznych. Można powiedzieć, że wzrosty są stałe.

Chcemy zaproponować szczególnie turystom zagranicznym poczucie bezpieczeństwa, rozwiązania operacyjne, które je wzmogą. Od kilku lat wspólnie z Komendą Główną Policji i Polską Organizacją Turystyczną uruchamiamy tzw. Telefon Bezpieczeństwa. To dwa numery, pod którymi kryją się pracownicy POT. Mamy do dyspozycji infolinię w kilku językach, jest ona głównie dedykowana turystom zagranicznym. Można tam uzyskać wszelkiego rodzaju pomoc. Jest ona zintegrowana z linią policyjną, więc w przypadku zagrożenia można błyskawicznie poinformować także policję. Ta linia miała swoje pięć minut podczas Światowych Dni Młodzieży. Uruchomiliśmy wtedy wspólnie z Policją i POT specjalną linię hiszpańską dla pielgrzymów używających tego języka. Można powiedzieć, że to rozwiązanie jest już ugruntowane. W tym roku planujemy przygotowanie 150 tys. wizytówek z numerami telefonów do infolinii. Będziemy też ten numer bezpieczeństwa promować poprzez media elektroniczne i społecznościowe. To wszystko po to, aby ludzie przyjeżdżający do naszego kraju, nie koniecznie w przypadku zagroże-

nia, ale dla uzyskania informacji praktycznych, mogli je pozyskać. Naturalnie, to pytanie bez odpowiedzi na ile ten numer może pokryć zapotrzebowanie turystów i czy możemy wszędzie z nim dotrzeć. Pewnie nie. Staramy się, aby udrażniać kanały komunikacyjne i aby był dostępny w wielu miejscach i przydatny.

Z kategorii trochę inaczej sprofilowanego bezpieczeństwa, prowadzimy również akcję „Bezpieczna Woda”. To szczególnie istotne, dlatego że nie zawsze jako rodzice, obywatele jesteśmy odpowiedzialni. Nie mówię już o dzieciach. Zdarzają się różne tragedie w zakresie turystyki wodnej. Od kilku lat taką akcją prowadzimy we współpracy z POT, Ministerstwem Edukacji Narodowej, Ministerstwem Zdrowia, Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, z policjantami, PTTK, działem zajmującym się turystyką wodną. To akcja, która ma charakter popularyzujący informacje i zasady zachowania się nad akwenami wodnymi. Chodzi o to, aby dzieci, młodzież i wszyscy odpowiedzialni za bezpieczeństwo młodych i nieletnich byli przygotowani do korzystania z takich akwenów. Generalnie akcja jest uzależniona, jak każda z operacji jakie prowadzimy, od budżetu. Nie jest to wielka kampania, ale w tym zakresie, w jakim pozwala nam budżet, przygotowujemy plakaty. Akcją prowadzimy również w szkołach. Staramy się multiplikować efekty promocyjne, aby budować świadomość odpowiedzialności za dzieci i młodzież podczas wakacyjnego pobytu nad wodą.

Pewnego rodzaju zapieciem dla zagadnień związanych z bezpieczeństwem turystów, jest pełny zbiór informacji na temat tego jak przygotować się do wyjazdu za granicę. Mniej więcej w Polsce wiemy czego można się spodziewać – mówię o destynacjach krajowych. Wyjeżdżając za granicę, nierzadko to pierwsze wyjazdy, można skorzystać z oferowanego przez nas serwisu turystykabezrzyka.gov.pl. W moim przekonaniu w przystępny, obrazowy, a nawet intuicyjny sposób są tam pokazane wszystkie elementy wiedzy, którą musimy nabyć, wyjeżdżając na wczasy za granicę. To jest teraz szczególnie istotne. Mamy pewne destynacje, które były wśród naszych obywateli bardzo popularne, a teraz są zagrożone, objęte podwyższonym stopniem alertu, jeśli chodzi o komunikaty Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Te wszystkie informacje praktyczne co trzeba wziąć, łącznie z poradnikiem jakie dokumenty, ubezpieczenia, można tam znaleźć. To praktyczne informacje. Staramy się propagować tę stronę tak, aby polski turysta nie jechał za granicę nieprzygotowany. Zawsze zwiększa to ryzyko kłopotów.

Jeśli chodzi o elementy naszych działań, które wiążą się z tym sezonem, ale były realizowane w poprzednim, to efekty oddziaływania naszego systemu grantowego, którym dysponuje MSiT. Od wielu lat do dyspozycji mamy pewną kwotę, dzięki której możemy dofinansować różnego rodzaju przedsięwzięcia z dziedziny turystyki. Oscyluje ona w okolicach 2 mln zł. To środki, jakie dzielimy na projekty turystyczne.

W ubiegłym roku nakreślono priorytety takie jak stworzenie nowych produktów turystycznych, znakowanie szlaków turystycznych i działania zwiększające konkurencyjność polskiej turystyki. Dofinansowanych zostało kilkanaście projektów. Część z nich, zgodnie z filozofią oddziaływania funduszu grantowego, miała wspomóc budowę potencjału turystycznego w postaci produktów. Dla wiedzy Wysokiej Komisji przytoczę kilka takich przykładów. Jest to np. Szlak Filmowy Województwa Łódzkiego, Szlak Centralnego Okręgu Przemysłowego, kompleksowa kampania promocyjna Szlaku Piastowskiego w kontekście 1500-lecia chrztu Polski, rozwój i promocja Karpackiego Szlaku Ogrodów i Domów Historycznych, wsparcie procesu certyfikacji i rekomendacji Szlaku Kulinarного Województwa Opolskiego i opracowanie oraz utworzenie Szlaku Miłosierdzia Bożego. Nie będę referował zakresów tematycznych tych szlaków, nazwy wiele mówią, ale chcę zwrócić uwagę na fakt, iż naszą intencją jest tworzenie takich produktów turystycznych, które są oparte o zasoby, jakimi dysponujemy, ale będą też sprzedawalne. To niezwykle ważne i mam wrażenie że w wielu przypadkach – to nie dotyczy tylko naszych interwencji, ale też środków z Unii Europejskiej – powstają różne szlaki i przedsięwzięcia turystyczne, które po zakończeniu finansowania unijnego nie żyją swoim życiem i obumierają. Mam nadzieję, że te projekty, które dofinansowujemy, na stałe wpiszą się w mapę produktów turystycznych naszego kraju i będą mogły samodzielnie oddychać i zarabiać pieniądze. To niezwykle istotne.

Oczywiście miej to wiąże się z sezonem wakacyjnym, ale Wysoka Komisja zapewne wie, że zadaniem pierwszoplanowym na ten rok jest przygotowanie ustawy o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych, która jest transpozycją dyrektywy unijnej, którą Polska i inne kraje członkowskie muszą wdrożyć do swojego systemu prawnego do końca tego roku. Na pewno na tej Komisji będziemy jeszcze o tym rozmawiali. Teraz jest to o tyle istotne, że ta ustawa w dość znaczącym wymiarze zmieni układ przedmiotowy i podmiotowy rynku turystycznego. Jesteśmy po zamknięciu konsultacji publicznych i oczekujemy na uwagi ze strony innych resortów. Mamy ambicję zaproponowania takiego tempa, aby tak jak w ubiegłym roku przy ustawie o TFG, przed sejmowymi wakacjami zdążyć z uchwaleniem dokumentu. Może wykracza to poza główny nurt wystąpienia, ale chcę to zaznaczyć.

To właściwie wszystko, jeśli chodzi o działania resortu, ale nie działa on sam. Jest Polska Organizacja Turystyczna, która jest ciałem operacyjnym, nad którym ministerstwo sprawuje nadzór. Jeśli pan przewodniczący i państwo się zgodzą, poproszę pana prezesa Olszewskiego o przedstawienie działań promocyjnych, które prowadzi POT, jakie są istotne u progu letniego sezonu turystycznego. Dziękuję bardzo. Jestem do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Panie prezesie, proszę o zabranie głosu.

Prezes Polskiej Organizacji Turystycznej Marek Olszewski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, miło mi przedstawić szeroki zakres działania Polskiej Organizacji Turystycznej, zarówno w zakresie zagranicznej oferty turystycznej – bo to jeden z naszych głównych celów – oraz oczywiście krajowej. Chciałbym przede wszystkim podkreślić, że POT działa długofalowo. To działanie, które można powiedzieć że jest pewnego rodzaju walką o klienta z innymi tego typu podmiotami na rynku Europejskim i światowym. Walczymy o rozwój całej gospodarki turystycznej, aby mogła szybciej i intensywniej się rozwijać. W tym celu prowadzimy działania w oparciu o nasze przedstawicielstwa zagraniczne – 14 ośrodków i trzy typu *home office* czyli umowy cywilnoprawne. Jesteśmy w dobie internetu. Nasz portal główny pozwala dotrzeć do każdego potencjalnego klienta z naszą ofertą. Na tym się koncentrujemy.

Jeśli chodzi o instrumenty, jakie wykorzystują ośrodki zagraniczne, to organizacja i udział w najróżniejszych imprezach, począwszy od targów, spotkań, na których możemy przedłożyć naszą ofertę. Ostatnio zgłosiliśmy się do Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości o to, aby włączyć nasz produkt przy okazji targów przemysłowych. Uzyskaliśmy taką zgodę. Będziemy reprezentowali nasz produkt turystyczny na targach w Hanowerze. Sądzę, że to bardzo ciekawa droga. To olbrzymie targi. Mają setki tysięcy odwiedzających, którzy mogą zapoznać się z naszą ofertą. Wszystkie badania, które prowadzimy, jednoznacznie stwierdzają, że największym problemem jest, aby turysta do nas przyjechał i usługę wykupił. W momencie, gdy wraca, to jest bardzo mile zaskoczony tym, co zastał. Okazuje się, że praca ostatnich lat na poziomie lokalnych organizacji turystycznych, z którymi POT współpracuje bezpośrednio i inicjuje w dużym stopniu ich działalność, się powiodła.

W dniu 10 kwietnia w ramach wzmocnienia tych działań odbędzie się spotkanie ze wszystkimi regionalnymi organizacjami turystycznymi w POT. W dniach 19 – 21 kwietnia w ramach przygotowań przed zbliżającym się sezonem odbędzie się spotkanie branży oraz naszej kadry z przedstawicielami ośrodków zagranicznych w celu bieżącej współpracy w zakresie uaktualnienia oferty, zweryfikowania jej. W tym zakresie mamy zabezpieczone środki, aby zmodyfikować portal. Był on tworzony ładnych parę lat temu i nie odpowiada oczekiwaniom klientów, jacy posługują się tego typu nośnikiem. Przykładem jest szereg innych portali. Na ten cel mamy zabezpieczone środki i jesteśmy w przededniu podpisania umowy na modyfikację tego portalu, zdynamiczowanie jego treści, obrazu i produktu, jaki chcemy przesłać naszym klientom i kontrahentom. Może podam przykład – w zeszłym roku mieliśmy około 3 mln odsłon. W pierwszym kwartale tego roku milion. Proszę zwrócić uwagę na tę dynamikę. Gdy wspólnie z naszymi służbami unowocześnimy ten portal i bardziej go wzbogacimy, uda się uruchomić na nim

linki do sprzedaży bezpośredniej produktów. Zwiększy to dynamikę w tym obszarze. Te działania są pomyślane jako długofalowe. Biorąc pod uwagę to, co się dzieje, podejmujemy działania na bieżąco.

Przykładem niech będą trzy duże imprezy sportowe, które odbędą się w Polsce. Chcemy przy ich pomocy, wykorzystując nasze portale i oddziały, zainteresować potencjalnych kibiców. Przypomnę, że będą to m.in. Mistrzostwa Europy w Piłce Siatkowej. Można powiedzieć, że jesteśmy ojczyzną piłki siatkowej w sensie jakości i rangi imprez. Bardzo ciekawa impreza to The World Games we Wrocławiu. Mamy podpisane porozumienie z organizacją, która organizuje tę imprezę. Podpisujemy kolejne w zakresie promocji przyjazdów do Polski i promocji polskich produktów turystycznych z Polskim Związkiem Piłki Siatkowej. Z Polskim Związkiem Piłki Nożnej jest trudniej, gdyż umowa z FIFA powoduje, iż ciężko jest się nam wślizgnąć z naszymi materiałami, ekranami. Prowadzimy rozmowy, jesteśmy w kontakcie.

Może nie będę mówił o stałych imprezach i akcjach, jakie prowadzimy. Ciągłe pojawiają się nowe. Przykładowo „Poland is well” to produkt realizowany wspólnie z Ministerstwem Rozwoju. Turystyka medyczna staje się coraz bardziej popularna. Byliśmy obecni w Moskwie na tego typu targach. Mamy wytypowanych 5 obszarów i krajów, gdzie jest zainteresowanie turystyką do Polski w bloku turystyki medycznej. Myślę, że w tym zakresie będziemy mieli pozytywne rezultaty. Warto zaznaczyć, że ostatnio podjęliśmy deklarację – jesteśmy po roboczych spotkaniach – zwiększenia współpracy z MSZ. Zgłasza się również Telewizja Polska. Chcemy z nimi wejść w porozumienie. Działań jest bardzo wiele. Zmiana struktury wydatków w ramach POT spowoduje, że będziemy działali bardziej dynamicznie i będziemy widoczni i skuteczniejsi na większym obszarze.

Może nie będę państwa zanudzał i na tym zakończę informację o naszej działalności. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Otwieram dyskusję, chyba że pan minister chciałby, aby ktoś jeszcze zabrał głos. Proszę państwa posłów o zapisywanie się. Jeśli goście Komisji będą chcieli zabrać głos, bardzo proszę.

Wypowiem się jako pierwszy. Dużo się o tym mówi – to pytanie do pana ministra i do prezesa POT – czy są już informacje na temat kwestii rezerwacyjnych jeśli chodzi o sezon letni nad polskim wybrzeżem? Mówi się, że w ponad 80% takie rezerwacje są. Czy mają państwo dane dotyczące tego, co w najbliższym sezonie nas czeka? Miejmy nadzieję, że to będzie bardzo dobry sezon dla branży turystycznej. Czy będzie się to wiązało ze wzrostem cen? Mam uwagę w zakresie akcji „Bezpieczna Woda”. Nie mam dokładnych danych, ale rocznie tonie kilkadziesiąt lub więcej osób. To cały czas wielki problem, odbierany statystycznie, bo to jakieś tam wypadki, jedna osoba tu, druga tam. To gigantyczny problem. Akcje uświadamiające realizowane przez ministerstwo są potrzebne, ale trzeba włączyć w nie Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. To są sprawy kluczowe. Ostatnimi czasy w naszym kraju mamy dwie pory roku – zimę i lato. Akcja Polska za pół ceny – pan minister powiedział, aby w tym gorszym sezonie pokazać nasze walory, ale ten weekend był piękny, letni. Oczywiście mówię pół żartem, ale weekend majowy się zacznie i będą docierały do nas pierwsze informacje dotyczące wypadków związanych z wodą. Trzeba znajdować na to pieniądze. Zdaję sobie sprawę, że MSiT nie dysponuje dużymi środkami, ale na pewno powinniśmy przeprowadzić wspólne posiedzenie w przyszłości, abyśmy do tych akcji poważnie podeszli.

Nie słyszę kolejnych zgłoszeń, więc poproszę o odpowiedź... Jeszcze pan poseł Kozłowski. Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Kozłowski (Kukiz15):

Szanowni państwo, chciałem zadać pytanie panu prezesowi POT *à propos* sygnału, który trochę mnie niepokoi. Wedle pana oceny Narodowy Portal Turystyczny jest niedoskonały, mówiąc delikatnie. Czy trwa postępowanie wewnętrzne, które ustali kto zdecydował o wydaniu kosmicznych środków na jego stworzenie? Wydano 1,5 mln zł. Rocznie

jego utrzymanie kosztuje 500 tys. zł. Proszę o spojrzenie na sensowność wydatkowania pieniędzy z budżetu, jakim dysponuje POT. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dziękuję. Nie słyszę na razie kolejnych zgłoszeń. Bardzo proszę, najpierw wypowie się pan minister, a potem pan prezes.

Podsekretarz stanu w MSiT Dawid Lasek:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o tę ważną kwestię związaną z trendami w turystyce, które świadczą o dynamicznym rozwoju branży, jako ministerstwo niestety mamy tylko możliwość retrospekcji. Podsumowujemy jedynie dane, które spływają do nas w formie badań zleconych, czy stałych analiz prowadzonych przez Departament Turystyki. Potwierdzają one ten dwuletni trend dużych wzrostów. To nie są informacje wywołane przez nas, ale z różnych pracowni. Badania zlecane są też przez różnego rodzaju instytucje i organizacje. Nie mogę odpowiedzieć na pytanie na ile obecnie Bałtyk jest zabookowany, czy Zakopane jest już niedostępne. Podejrzewamy – to nie jest odpowiedź godna Komisji – że tak jest, ale nie dysponujemy instrumentami analitycznymi, które by anonsowały to, co będzie w przyszłości. Cieszymy się z tego – to twarde dane, jakie spływają do nas na podstawie umowy z Głównym Urzędem Statystycznym – że we wszystkich kategoriach wskaźników, które są interesujące i ważne dla gospodarki narodowej – bo turystyka jest jej bardzo ważnym elementem – notujemy wzrosty. Podejrzewamy, że w tym roku zarówno tzw. długie weekendy jak i okres wakacyjny przyniosą duże wzrosty i tempo będzie jeszcze wyższe.

Jeśli chodzi o akcję „Bezpieczna Woda”, potwierdzam. Na ile sił nam starcza czujemy się zobowiązani, aby to propagować. Wszyscy mamy świadomość, że zdrowego rozsądku, czy kultury spędzania wolnego czasu nie zaaplikujemy obywatelom podskórnym. Wiele incydentów tragicznych ma też związek z alkoholem. To jest okoliczność, która sprawia że jesteśmy mniej lub bardziej bezradni. Staramy się anonsować ten temat. W maju będą dystrybuowane broszury. Współpracujemy z Ministerstwem Edukacji Narodowej przy tej akcji. Dotyczy ona w znacznej części młodzieży szkolnej. Współpracujemy z partnerami, którzy mogą być przydatni. Apele mogą być jednak skuteczne tylko wtedy, gdy trafią na podatny grunt, do rodzin, które będą zwracały większą uwagę na to w jaki sposób ich dzieci spędzają wolny czas. Sprawa jest ważna i deklaruje, że będziemy tę akcję propagowali. Być może uda się stworzyć montaż finansowy, zachęcić sponsorów do tego, aby wzmocnić wymiar promocyjny i oddziaływanie akcji. W tym roku ruszamy w maju i mamy nadzieję, że tych tragicznych wieści znad brzegów polskich rzek, jezior, stawów i z wybrzeża będzie jak najmniej.

Jeśli pan przewodniczący uzna, że to wyczerpująca odpowiedź, to wszystko.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Jasne. Kwestia akcji uświadamiającej i profilaktyki bezpieczeństwa spędzania czasu nad wodą to temat być może na wspólne obrady Komisji. Biorąc pod uwagę to, co dzieje się za oknem, sezon nadejdzie lada moment. Bardzo dziękuję, panie ministrze. Za chwilę oddam głos panu prezesowi. Kwestia techniczna. Mówiliśmy o telefonach bezpieczeństwa. To bardzo dobry pomysł, ale patrzę na te numery... Nie chcę podawać swojego numeru komórki, ale jest łatwiejszy do zapamiętania niż te. Tego typu numery są, to dobry pomysł, ale musi to być łatwy numer. Końcówki są okej, ale trzeba popracować nad tematem. To nie są numery, które będziemy po wyjściu z obrad Komisji wszyscy pamiętali i korzystali lub mogli powiedzieć o nim cudzoziemcom. To temat do poprawy. Oddaję głos panu prezesowi.

Prezes POT Marek Olszewski:

Nawiązując do ostatniej wypowiedzi pana przewodniczącego, wydrukowanych zostało 150 tys. wizytówek z telefonami, które wręcza się na przejściach granicznych, lotniskach obcokrajowcom i turystom. W pewnym stopniu pozostają trudności, ale staramy się tą drogą to przełamać.

Jeżeli chodzi o obserwację ruchu turystycznego, dane o wstępnych rezerwacjach w kraju na sezon letni, być może uda się je objąć budowanym obserwatorium turystycz-

nym. Mamy na nie środki. Będą spływały do niego dane z GUS. Nie chcę przesądzać, ale może uda się włączyć w to system hoteli.

Jeśli chodzi o portal, to jest podstawowe narzędzie kontaktu z potencjalnymi klientami. Tak jak powiedziałem, z uwagi na zmianę sytuacji w zakresie wirtualnego zakupu różnych usług i informacji, wymogi są nieco inne. Portal w swej strukturze tworzony był kilka lat temu. Może nie jest on nietrafiony, ale po prostu nie przystaje do obecnej rzeczywistości. Rozmawialiśmy o tym podczas spotkania w zakresie wybrania modelu, jaki chcemy wykorzystać, jeszcze w dniu dzisiejszym. Zaprezentujemy go wszystkim ośrodkom, jakie przyjadą na naradę, również ROT (Regionalne Organizacje Turystyczne). Spróbujemy wspólnym wysiłkiem dopracować portal tak, aby był jak najbardziej czytelny, nieprzeładowany i intuicyjny. Pragnę jeszcze dodać, że ten portal funkcjonuje na całym świecie. Operuje w 24 językach. Same tłumaczenia dużo kosztują. Nie jest tak, że portal jest niezmienny pod względem informacji. Prawie każdego dnia wszystkie ośrodki zagraniczne wprowadzają kolejne informacje i dane. Jego treść się zmienia. Chodzi o to, aby był bardziej komunikatywny. Ludzie kupują wzrokowo, więc chcemy wzorować się na najlepszych – australijskim, angielskim. To bardzo ciekawe wzorce. Są już na to pieniądze, prowadzone są prace i myślę, że osiągniemy sukces. Jeśli chodzi o koszty już poniesione, nie mogę wypowiadać się czy to dużo, czy mało. Profilaktycznie trwa procedura przetargu, który ma wyłonić audyt zewnętrzny w zakresie różnych obszarów. Nie będę zanudzał państwa szczegółami. Informacyjnie dodam, że jesteśmy krajem dynamicznie się rozwijającym, poważnym w regionie, a przeznaczamy 5 razy mniej środków na narodową organizację turystyczną niż przykładowo Irlandia. Jesteśmy narodową organizacją turystyczną wydającą najmniej pieniędzy. Pewnych rzeczy nie da się zrobić tylko samą pracą i determinacją.

Jeszcze mała uwaga – poruszali państwo ten temat – chciałem zwrócić uwagę, że model wypoczynku w Polsce się zmienia. Podam przykład. W sezonie ferii zimowych były obiekty na wybrzeżu, które miały 95% obłożenia. Dotyczy to również weekendów. Obecnie wiele kompleksów, szczególnie z rozbudowaną infrastrukturą, sprzedają ofertę przez cały rok. Często nie można dostać się do nich na długi weekend. Coraz więcej obiektów zaczyna funkcjonować cały rok. Nie bez przyczyny Gołębiowski w Pobierowie buduje największy hotel na wybrzeżu na 2200 miejsc, bo wie że...

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Już budowany jest ten ośrodek?

Prezes POT Marek Olszewski:

Drzewa są wycięte, koparki kopią, widziałem na własne oczy.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Poproszę o rozwinięcie tej myśli.

Prezes POT Marek Olszewski:

Jestem praktykiem w tej branży i interesuję się tymi ośrodkami.

Poseł Grzegorz Janik (PiS):

Kto buduje ten ośrodek?

Prezes POT Marek Olszewski:

Gołębiowski. Chciałbym jedynie zaznaczyć, że nasza turystyka rozwija się bardzo dynamicznie. Mam serdeczną prośbę, abyśmy pamiętali, że nasza turystyka to nie tylko plecak i Bieszczady, ale olbrzymi biznes, który w niektórych krajach postrzegany jest jako jedna z głównych dźwigni rozwoju. Proponuję przyłożyć odpowiednią wagę do gospodarki turystycznej. Dziękuję serdecznie.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Bardzo dziękuję, panie prezesie. Myślę, że kwestia turystyki i tego, jak w naszym kraju się to realizuje, bo to prężnie rozwijająca się gałąź naszej gospodarki, wymaga z naszej strony poszukiwania nowych mechanizmów finansowych. Gdy mówimy o 2 mln zł na produkty turystyczne, pan minister może dwoić się i troić, rozdać 10 – 15 – 20 grantów, ale gdyby było tam więcej o zero lub dwa, biorąc pod uwagę wielkość sektora i zatrudnienie,

finansowanie byłoby na odpowiednim poziomie. Wracając do tematu Pobierowa, wszyscy się cieszymy, że turystyka się rozwija i będziemy mieli gigantyczny hotel. Musimy jednak pamiętać, że kij zawsze ma drugi koniec. Ci mali hotelarze, posiadacze pensjonatów, niekoniecznie w Pobierowie, Niechorze czy Rewalu muszą być zachwyceni. Zdajemy sobie sprawę, że ośrodki muszą być całoroczne, aby mogły na siebie zarabiać i to musi być pełen pakiet. Nad polskim morzem aby coś złapać na ten sezon, to będzie trudno i raczej trzeba bookować rok 2018, nie mówiąc już o weekendach majowych. Głos chcieli zabrać nasi goście. Proszę bardzo.

Prezes Fundacji Góra Spokoju Bogusław Gałązka:

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, panie prezesie, mam jedno pytanie. Od wielu lat dyskutujemy na obradach tej Komisji na temat zapraszania osób niepełnosprawnych do turystyki. Od iluś lat, gdy uczestniczę w obradach, informacje takie nie padły w oficjalnych dokumentach, jakie były przekazywane. Obecnie również ich nie ma. Większość krajów starej unii bardzo mocno naciska na udział osób niepełnosprawnych, gdyż podróżują one częściej niż w pełni sprawne. Nie mówię o możliwościach informacji dla osób niedowidzących, głuchych czy niedosłyszących, bo to standard. Brak mi w dokumentach informacji o otwarciu na osoby niepełnosprawne, które przyjeżdżałyby do Polski. Pamiętają państwo jak duża grupa niepełnosprawnych przyjechała na Euro do Polski oglądać swoje reprezentacje. Pamiętamy, że mnóstwo osób niepełnosprawnych obecnych na obiektach sportowych pochodziło z Irlandii. One były dostosowane do ich potrzeb, ale znaczna część obiektów nie jest. To może być problem przy zapraszaniu, ale tam, gdzie to możliwe, powinniśmy bardziej naciskać, szczególnie jeśli chodzi o POT, na informacje dotyczące niepełnosprawnych. Kraje starej unii, Skandynawii, do której nam jeszcze daleko pod tym względem, są liderami w promocji turystyki osób niepełnosprawnych. Myślę, że trzeba na to zwrócić więcej uwagi, niż dotychczas. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, a następnie poproszę o ustosunkowanie się do kwestii dotyczących osób niepełnosprawnych.

Prezes Polskiego Związku Organizatorów Turystyki Krzysztof Piątek:

Krzysztof Piątek prezes Polskiego Związku Organizatorów Turystyki. Chciałbym uzupełnić odpowiedź na pytanie pana przewodniczącego, które dotyczyło aktualnej sytuacji w turystyce i czego możemy spodziewać się po nadchodzącym sezonie. Polski Związek Organizatorów Turystyki prowadzi tygodniowy monitoring sytuacji w biurach podróży. To kilka tysięcy punktów sprzedaży, które mają ofertę, głównie zagraniczną, ale też pobyty w Polsce. Na podstawie transakcji w nich dokonanych monitorujemy stan turystyki. Na podstawie danych skumulowanych do ostatniej niedzieli łącznie, że mamy bardzo dobrą koniunkturę w turystyce obsługiwanej przez biura podróży. Skumulowany wzrost sięga obecnie 33% – o tyle więcej klientów zarezerwowało swoje wyjazdy w tym roku turystycznym za pośrednictwem biur podróży. Jeśli chodzi o pobyty w Polsce i wyjazdy krajowe, wzrost wynosi 22%. Jest nieco mniejszy, ale również dwucyfrowy. Pokazuje to pozytywne nastroje konsumenckie obecnie w tej sferze usług. Szczególnie cieszą wyniki sprzedaży z ostatnich czterech tygodni, które biją rekordy z zeszłego roku. Skumulowana liczba osób, które przez ostatnie cztery tygodnie zarezerwowały wyjazdy w sezonie letnim o 60% przekracza porównywalny okres zeszłego roku. Dynamika jest duża, widać pozytywny nastrój konsumentów. Jest wiele przyczyn, które mogą go tłumaczyć, począwszy od 500+, Turystycznego Funduszu Gwarancyjnego, spokojniejszej sytuacji geopolitycznej – choć nie ma dnia, żeby coś się nie zdarzyło. Liczba transakcji w biurach podróży na to wskazuje. To uzupełnienie pytania w zakresie nastrojów i prognoz na ten sezon turystyczny. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dziękuję bardzo. To cieszy. Rynek rośnie o 22%. Nad polskim wybrzeżem budowane jest mnóstwo apartamentów na wynajem. To obecnie jedna z bardziej popularnych możliwości znajdowania tego typu lokalizacji i spędzania czasu, aby to potem objąć pewnymi gwarancjami. Nie wszystko jest jeszcze sformalizowane. Panie ministrze, czy w kwe-

stiach dotyczących osób niepełnosprawnych i promocji turystyki dla tych osób odpowie pan prezes? Bardzo proszę.

Prezes POT Marek Olszewski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym prosić pana o spotkanie robocze w tej sprawie. Wiemy jak wielki segment tego typu odbiorców turystyki działa z powodzeniem w krajach zachodnich i w jak wielu sprawach się jeszcze różnimy jeśli chodzi o rozwiązania w tym zakresie. To jest temat na osobne spotkanie. W ramach Domu Polskich Turystycznych Marek Terytorialnych chciałby, aby jednym z entrypointów była turystyka dla osób niepełnosprawnych. W sposób specjalny, ale bez wyjątkowej konotacji, chciałbym potraktować to zagadnienie i wspólnie zastanowić się jakie rozwiązania prowadzić, jak budować koalicję, jakie instrumenty i metody stosować, abyśmy jako kraj, mogli się rozwijać. Oczywiście tam, gdzie to jest gotowe, bo w Polsce jest turystyka wielu prędkości. Dzięki temu moglibyśmy zaprosić osoby z różnymi stopniami niepełnosprawności do naszego kraju. To ogromny rynek i te osoby są mile widziane. Zapraszam do współpracy i gwarantuję, że ten temat będzie przedmiotem zainteresowania ministerstwa.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dziękuję. Myślę, że po posiedzeniu Komisji wymienią się państwo kalendarzami i na pewno do tego spotkania dojdzie. Temat jest istotny. Głos ma pan przewodniczący Raś.

Poseł Ireneusz Raś (PO):

Mam pytanie do pana prezesa jeśli chodzi o statystyki wzrostu. Czy mógłby pan powiedzieć jaki jest wzrost sprzedaży w ofertach na terenie Polski?

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

To 22%.

Poseł Ireneusz Raś (PO):

Łącznie, okej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dziękuję. Głos ma pan przewodniczący Matuszewski. Pana posła Kozłowskiego nie było, gdy wysłuchaliśmy odpowiedzi dotyczącej portalu internetowego. Czekamy na dobre praktyki. Zanim zaczniemy realizować pomysły, należałoby zobaczyć na bazie jakich najlepszych światowych przykładów będą chcieli państwo wprowadzać zmiany. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie ministrze, panie przewodniczący, bardzo mi się podoba stan przygotowań do letniego sezonu turystycznego w Polsce. Oczywiście jeszcze bardziej podobają mi się wyniki. Oznaczają, że Polacy mają coraz więcej pieniędzy, wybierają wyjazdy zagraniczne i krajowe. Budżetowi państwa bardziej zależy, aby złotówki były wydawane w kraju, bo to napędza koniunkturę i gospodarkę. Towary, szczególnie konsumpcyjne, bo na wakacjach wydaje się na towary żywnościowe i używki, sprzedają się dobrze. To świetnie i myślę, że opozycja dostrzega, iż kraj się rozwija i koniunktura jest coraz lepsza. To nie są żarty. Wyniki te na pewno będą jeszcze lepsze w przyszłym roku. Rozwiązania proponowane przez ministerstwo i Polską Organizację Turystyczną i nowego pana prezesa są dobre. Bardzo nas cieszy, że pan prezes jest znad morza, bo wiemy, że Pomorze Zachodnie to miejsce, gdzie najczęściej latem wypoczywają Polacy. Wiemy, że to praktyk, człowiek z doświadczeniem, na właściwym stanowisku. Powiem więcej. Pan wiceprzewodniczący Jakub Rutnicki powiedział, że jest tylko 2 mln zł. Pamiętam, że za Platformy Obywatelskiej więcej nie było. Jak ktoś się zna, a myślę że wszyscy tu się znają, setki milionów idą z funduszy unijnych na rozwój turystyki. To są przykłady w całym kraju, jak one są świetnie wydawane – z wykorzystaniem na ścieżki rowerowe i inne potrzeby turystyki. Te pieniądze są.

Zawsze interesuje mnie temat rodziców z dziećmi. Każdy był kiedyś młody i pamięta, że najciężej było, gdy miało się 30 lat, dwoje dzieci. To było największe wyzwanie, aby

wakacje się udały. Nie każdemu teściowie mogli pomóc. Dlatego mam pytanie, czy są jakieś pomysły na promocję turystyki dla rodzin – ojca, matki, dzieci? Czy mamy plany w tym zakresie? Wiemy doskonale, że 500+ niesamowicie w tym pomogło, i bardzo dobrze. Trzeba iść w tym kierunku, aby rodziny z dwojgiem, trojgiem i większą liczbą dzieci miały lżej, bo mają najciężej. Czy mamy propozycje rozwiązań, aby można było tym, którzy mają najlepsze ośrodki, wzorem Zachodu, ułatwić życie? Bo co by się tam nie mówiło, tam myśli się o rozwiązaniach dla rodzin z większą liczbą dzieci. Bardzo opłaca się iść tam z dziećmi do kina czy w wiele innych miejsc. To pytanie do pana ministra i pana prezesa. Czy będziemy coś robili w temacie? Jest bardzo dobrze, bo 500+ niesamowicie pomogło. Gdybyśmy przeprowadzili sondaż wśród Polaków, znaczna część tych środków odkładana jest na wakacje i o to chodzi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, powiem dwa zdania. Opozycja widzi, że nasz kraj się rozwija, z czego jesteśmy bardzo dumni. To nie my wymyśliliśmy hasło Polski w ruinie i dyskredytowaliśmy to, że nasz piękny kraj, w odróżnieniu od innych krajów Unii Europejskiej ma cały czas wzrost gospodarczy, z czego powinniśmy być wszyscy dumni. Abyśmy te 400 mld zł, które udało się rządowi Donalda Tuska wynegocjować, wykorzystali dobrze, także na rozwój turystyki. Trzymam kciuki, żeby rząd Beaty Szydło co najmniej taki budżet, jak nie wyższy, wynegocjował w kolejnej perspektywie. Oddaję głos panu ministrowi.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Pan przewodniczący pozwoli, cieszę się bardzo, że docenia pan ten wzrost. Jak zrozumiałem, mówił pan o wzroście w porównaniu do tamtego roku. To duży owoc pracy Prawa i Sprawiedliwości. Rozumiem, że panu przewodniczącemu Rutnickiemu ciężko jest pochwalić rząd Prawa i Sprawiedliwości, ale są liczby, fakty, procenty i zadowolenie Polaków jest coraz większe. Nikt nie neguje, że były wcześniej rozwiązania, które też wspomagały turystykę. Jak zrozumiałem słowa pana prezesa Polskiego Związku Organizatorów Turystyki, wzrost o 33% jest w porównaniu do ubiegłego roku jeśli chodzi o wyjazdy za granicę i o 22% jeśli chodzi o wyjazdy krajowe. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO):

Oczywiście. Wszyscy jesteśmy z tego dumni. Przekłada się to na wzrost zamożności obywateli naszego kochanego kraju – PKB za 2016 rok to 2,8%, a za 2015 rok to 3,6%. Najważniejsze, że idziemy w górę.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Ma pan nieaktualne informacje. Nie będziemy dyskutować o tym, bo nie jesteśmy na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Wzrost PKB obecnie jest wyższy, niż za waszych rządów.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Dziękuję. Szanowni państwo, przejmuję prowadzenie.

Poseł Jakub Rutnicki (PO):

To bardzo ciekawe.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Panie przewodniczący, nie od razu Kraków zbudowano. To pewna perspektywa, która buduje naszą turystykę. Przed sobą mamy 10 – 15 lat rozkwitu, ale pytanie jak je wykorzystać i budować turystykę. Z każdym rokiem będziemy ją mocniej wspierali, bo do tej pory trochę rozwijała się w oparciu o inwestycje infrastrukturalne i programy miękkie. Obecnie miękkich już nie ma, zostają jedynie infrastrukturalne, ale one są potrzebne i trzeba je realizować. Panie ministrze, proszę o podsumowanie, a następnie o zabranie głosu pana prezesa.

Podsekretarz stanu w MSiT Dawid Lasek:

Panie pośle, tylko w kwestii prorodzinnej orientacji w popycie wewnętrznym w polskiej turystyce dodam, że rozmawiamy – myślę że do końca półroczna podpiszemy szereg umów

ramowych z innymi resortami w zakresie wybranych polityk sektorowych – z Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej nad rozwiązaniami systemowymi. Chodzi o takie, które jako administracja państwowa moglibyśmy zaproponować. Bardzo konkretnym pomysłem, trochę nawiązującym do „Polska zobacz więcej – weekend za pół ceny” będzie zachęcenie partnerów biznesowych, na których nie mamy bezpośredniego wpływu, do stosowania preferencji, zachęt i ulg dla rodzin z dziećmi. Gdy wypracujemy rozwiązania ramowe i propozycje, za zgodą pana przewodniczącego, poinformujemy o tym Wysoką Komisję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Bardzo proszę, głos ma pan przewodniczący Rutnicki.

Poseł Jakub Rutnicki (PO):

Bardzo dziękuję. Myślę że – odwołując się do tego, co powiedzieli pan minister i pan przewodniczący – jest projekt Karta Dużej Rodziny, który nieźle się sprawdza. Wprowadził go pan prezydent Bronisław Komorowski. Dobre przykłady należy kontynuować i należy zachęcać. Kiedyś o tym dyskutowaliśmy – są wyższe i niższe sezony w turystyce. Zdaję sobie sprawę, że zachęcenie operatorów i sieci hoteli w niższym sezonie, aby stosować takie preferencje dla rodzin wielodzietnych jest bardzo interesujące. Wspólne, dobre, sprawdzone działania, zawsze mogą przynosić dobre rezultaty. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Pan prezes, bardzo proszę

Prezes POT Marek Olszewski:

Chciałbym poinformować państwa, że jeśli chodzi o obiekty przyjazne rodzinom, POT podjął patronat nad inicjatywą, jaką przedłożyła pani senator Kopiczko w zakresie stworzenia rankingu obiektów przyjaznych rodzinie w rejonie warmińsko-mazurskim. Na razie tylko tam, ale myślę że jest potrzeba roztoczenia projektu na całą Polskę. Wiele obiektów dostrzega konieczność i korzyść z przyjmowania całych rodzin. Widać to zresztą po infrastrukturze, która obecnie się rozwija wokół wielu z tych obiektów, poświęconej dzieciom. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Tu stawiamy kropkę. Chciałem tylko pogratulować wyboru, bo nie wiem czy na początku to państwo zrobili. Jeśli tak, dołączam się do tych gratulacji. Ostatnie słowo ma pan poseł Matusiak.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):

Mam pytanie do pana ministra. Proszę mi powiedzieć, czy turystyka zaczęła się rozwijać od czasu wprowadzenia programu 500+?

Podsekretarz stanu w MSiT Dawid Lasek:

Mamy badania, które wskazują, że w strukturze wydatków, jeśli weźmiemy pulę całego programu 500+, około 30% kwoty wydano na pobyty wakacyjne i wypoczynek. Korelacja pomiędzy wzrostem popytu wewnętrznego, programem 500+ i uruchomieniem Turystycznego Funduszu Gwarancyjnego jest oczywista.

Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):

Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Każdy pieniądz dodatkowy w portfelu rodziny w jakimś procencie będzie wydatkowany na turystykę. To oczywista korelacja. Bardzo proszę.

Poseł Jakub Rutnicki (PO):

Jeśli chodzi o 500+, to świetny program i życzylibym sobie, aby w kolejne wakacje w 2018 roku nie tylko na drugie dziecko ale i na pierwsze, dla kobiet samotnie wychowujących dzieci, też znalazły się środki, aby mogły je zabrać na wakacje.

Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):

Tym apelem opozycji do rządzących zamykam posiedzenie Komisji.